25 gr.

Wydanie krakowskie

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI. | Nr. 222.

Kraków, piątek 22 września 1944.

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Lubelski „Komitet Wyzwoleńczy" silnie atakuje polski rząd emigracyjny w Londynie.

Rewelacyjne doniesienie angielskiej agencji prasowej.

Sztokholm, 21 września. **Nieprzebierająca w środkach polemika komunistycznego „rządu" marjonetek polskich w Lublinie, skierowana przeciwko czołowym osobistościom emigracji polskiej w Londynie oraz przeciwko osobom w kraju, sympatyzującym z rządem emigracyjnym, nietylko że nie ustała, ale zaostrzyła się nawet w ciągu ostatnich dni. Wynika to z doniesień, rozpowszechnianych przez angielską agencję prasową „Exchange".**

Na podstawie informacyj, otrzymanych z Moskwy, agencja ta stwierdza, że komunistyczny „komitet wyzwoleńczy", rezydujący — jak wiadomo — w Lublinie, wydał ostatnio publiczne oświadczenie, zawierające nowe gorzkie zarzuty pod adresem rządu emigracyjnego oraz jego sympatyków w kraju.

Komitet lubelski stwierdza, jakoby odpowiedzialne czynniki Armji Krajowej zgromadziły broń, amunicję i materjały żywnościowe, przeznaczone dla zorganizowania na tyłach armji sowieckiej wojny domowej z komunistami narodowości polskiej.

Publiczne oświadczenie, wydane przez komunistów lubelskich, podkreśla przytem, że **odpowiedzialność za tego rodzaju machinacje i tym razem spada na rząd emigracyjny w Londynie, który obecnie przeszedł do rozpoczęcia jawnych nieprzyjaznych kroków w stosunku do komunistów polskich.**

W związku z tem, oświadczenie to wylicza nazwiska szeregu komunistycznych agitatorów, działających na wsi, jako też nazwiska kilku prowodyrów bolszewickich, zajmujących się organizacją t. zw. **bataljonów chłopskich,** stwierdzając, że wymienione te osoby zostały zamordowane przez członków Armji Krajowej. Ponadto komuniści polscy w Lublinie są przekonani, że **na zapleczu frontu bolszewickiego członków Armji Krajowej obowiązuje tajny rozkaz przeprowadzenia aktów dywersyjnych na niekorzyść czerwonej armji, przyczem akcja ta jest przeprowadzana na Ukrainie wspólnie z partyzantami ukraińskimi.**

Nadmieniając, że komunistyczne władze bezpieczeństwa posiadają odpowiednie środki, celem unieszkodliwienia tego rodzaju wrogich elementów, publiczne oświadczenie lubelskie apeluje do „opinji zagranicy", ażeby zapoznała się dokładnie **z dwulicową grą rządu emigracyjnego w Londynie.**

W związku z tem agencja „Exchange" cytuje urzędowy komunikat dowództwa sowieckiego o zajęciu przedmieścia Warszawy, Pragi.

Komunikat ten zawiera następujący ustęp:

„Należy podkreślić, że na terenie Pragi nie zauważyliśmy ani jednego członka t. zw. Armji Krajowej generała Bóra".

Biskup ameryk. o traktowaniu Polaków przez Moskwę.

Genewa, 21 września. Arcybiskup Waszyngtonu i Baltimore oświadczył — jak podaje „Catholic Herald", że zachowanie się Moskwy wobec Polaków jest jedynie wypaczeniem zasad ustalonych w Karcie Atlantyckiej, co równa się wymierzeniu policzka rządowi amerykańskiemu i brytyjskiemu.

Pismo katolickie naświetla politykę sow. wobec Polaków.

Genewa, 21 września. **W artykule wstępnym pt. „Rosja Sowiecka zabluffowała świat" zastanawia się gazeta angielska „Catholic Herald" nad intrygami sowieckiemi, które doprowadziły wkońcu do tego, że dzisiaj zarówno Anglikom jak i Amerykanom jest bardzo trudne występować na rzecz Polaków, a równocześnie nie napiętnować metod bolszewickich w obliczu całego świata.**

Nie może istnieć jakakolwiek wątpliwość — pisze autor artykułu — co do rodzaju polityki sowieckiej, stosowanej wobec Polski. Ostateczne ustalenie jej koronuje serję manewrów, rozpoczętych po raz pierwszy w sposób widoczny przed dwoma laty. Plan Sowietów był bardzo prosty. Najpierw bolszewicy zaanektowali połowę Polski. „Utworzony w Moskwie przed dwoma laty Związek polskich partjotów — jak pisze następnie „Catholic Herald" — stworzono tylko jako pierwszy instrument w rękach polityki sowieckiej, aby przy pomocy kreatur polsko-komunistycznych opanować całkowicie jakąś „nową Polskę".

Cała intryga sowiecka miała zawsze na celu pozyskanie sobie po pierwsze za wszelką cenę agentów polskich, jakich miano wciągnąć do pracy dla celów sowieckich. Z drugiej zaś strony Sowiety chciały wytworzyć tego rodzaju sytuację, jaka przeszkodziłaby Londynowi i Waszyngtonowi przeciwstawiania się polityce zaborczej Moskwy.

Światowa opinja publiczna roztrząsa kwestję broni „V 2".

Berlin, 21 września. **Wojnę obecną nazwać można również wyścigiem za nową bronią.**

Obydwie strony walczące, jak to okazało się na wielu przykładach, zdołały uzyskać na tym czy innym placu boju sukcesy nietylko dzięki materjałowej przewadze, ale również dzięki nowoczesności sprzętu bojowego. **Wyścig o nową broń toczy się też stale** i z każdym dniem cały świat oczekuje z napięciem, czy i jaka nowa broń ukaże się znowu na walczących frontach.

Kiedy niemiecka broń tajemnicza otrzymała swe oficjalne określenie jako „V-1", to jednocześnie z terminem tym związane było pewne zagadkowe przyrzeczenie. Cyfra „1" umieszczona poza literą V, która — jak wiadomo — jest skrótem słowa „Vergeltung", to znaczy odwet, mówiła sama przez się, że broń ta jest tylko pierwszą w szeregu nowych broni, które również posiadać będą symbol „V". Pozatym określenie to nasuwało automatycznie przypuszczenie, że **każda nowa broń należąca do tej serji będzie przewyższała swą poprzedniczkę w skuteczności bojowej.**

Bezstronnie trzeba stwierdzić, że **wystąpienie na widownię broni „V-1" było nieoczekiwane.** Jeżeli weźmie się pod uwagę, że aljanci sądzili, iż wojna jest przez nich prawie jak wygrana, wówczas niespodzianka związana z „V-1", nabierze jeszcze bardziej istotnych dla siebie barw. Albowiem „V-1" użyła strona niemiecka właśnie w tym momencie, kiedy prasa aljancka mówiła już całkiem wyraźnie o załamaniu się Niemiec, a prasa neutralna w poważnym stopniu podzielała ten pogląd. Był to też istotnie cud jakiego nie oczekiwano. Można też stwierdzić, że plac boju uległ istotnym zmianom. **Dzięki temu nowemu instrumentowi wojennemu front na zachodzie przesunął się daleko wgłąb zaplecza brytyjskiego i ogarnął przedewszystkiem bazy wyjściowe aljantów, służące celem inwazji.**

Mimo rewolucyjnych wprost skutków, jakie pociągnęło za sobą użycie „V-1" opinja światowa, spragniona stale nowości, zapomniała już prawie o „V-1", pytając się jaki będzie dalszy rozwój tej broni. „Kiedy wystąpi na widownię „V-2"?". Oto pytanie, które pojawiło się prawie jednocześnie z chwilą, gdy Niemcy tylko co użyli broni „V-1". Zrodziła się zagadka o „V-2".

Niemniej zagadkowym od terminu użycia „V-2" jest również zagadka konstrukcji tej broni. Wielokrotnie przyjmowano i przyjmuje się nadal, że „V-2" będzie stanowić pewnego rodzaju wyższy typ broni „V-1".

Czasopismo amerykańskie „Time" pisząc o „nieprawdopodobnych wprost możliwościach rozwoju bomby robota", wskazuje na to, że **Niemcy jako pierwszy kraj na świecie użyli tę broń** i dlatego posiadają też najwięcej możliwości dalszego jej rozwoju.

Korespondent pisma szwedzkiego „Svenska Tagbladet" pisze zaś z Nowego Jorku, że **„przyszłe możliwości bomby-robota jak czarny cień zwisają nad anglo-amerykańskimi rzeczoznawcami.** Zdają sobie oni sprawę, że użyta obecnie na froncie latająca bomba stanowi tylko prototyp nowej broni, jeszcze straszniejszej". Już choćby **z tych dwóch głosów widać, że cały świat** rozumie doskonale, iż broń „V-2" pod względem skuteczności o wiele będzie przewyższać swą poprzedniczkę oznaczoną cyfrą „1".

Ostatecznie opinja światowa pewna jest też tego, że **„V-2" będzie posiadać wszelkiego rodzaju niespodziane i wprost rewolucyjne właściwości,** które zaznaczyły się już przy „V-1". Przedewszystkiem dla tej strony, która użyje „V-2" **broń ta oszczędzi wiele istnień ludzkich, powodując jednocześnie u przeciwnika niezwykle ciężkie ofiary.**

Uwzględniając to, że „V-1" jest bronią rakietową, panuje również ogólne przekonanie, że nowa broń „V-2" co do swej konstrukcji opierać się będzie tak samo na tejże płaszczyźnie.

Londyn potwierdza ostrzeliwania latającemi bombami.

Sztokholm, 21 września. Jak podano urzędowo do wiadomości w Londynie, w nocy na 20 bm., wkrótce po północy, rejon wielkiego Londynu oraz południowa Anglja były ponownie ostrzeliwane latającemi bombami. Zanotowano szkody i straty.

Jak komunikują urzędowo, we wtorek w czasie od godziny 12.34—13.19 samoloty anglo-amerykańskie przeleciały nad obszarem szwajcarskim w rejonie Genewy.

Posiedzenie włoskiej rady ministrów.

Medjolan, 21 września. Jak donoszą z głównej kwatery Mussoliniego, w poniedziałek zebrała się włoska rada ministrów w pełnym składzie pod przewodnictwem Duce.

Rada ministrów po szczegółowej dyskusji zatwierdziła i przyjęła liczne zarządzenia ustawowe. Mussolini złożył szczegółowe sprawozdanie z polityczno-wojskowego położenia republikańskich Włoch.

Normalne stosunki pomiędzy Japonją a Portugalją.

Tokio, 21 września. **Rzecznik rządu japońskiego przedstawił wczoraj punkt widzenia korespondentów zagranicznych w związku z wiadomością zmierzającą do zakłócenia stosunków pomiędzy Portugalją a Japonją.**

Wiadomość ta, pochodząca ze źródła aljanckiego, podaje, że Portugalja zamierza rzekomo zerwać stosunki z Japonją, a ponadto wysłać 10.000 żołnierzy wojsk portugalskich, znajdujących się w Australji, by „oswobodzili wyspę Timor". Można sobie łatwo przypomnieć — oświadczył rzecznik — iż rząd portugalski wystąpił niedawno z życzeniem wobec Tokio, wysłania urzędowego przedstawiciela, celem zbadania sytuacji na Timorze. Z faktu, że rząd japoński zgodził się natychmiast na to życzenie i dał możność przedstawicielowi portugalskiemu, kapitanowi Silva da Casta, udania się z Macao na Timor, można zdać sobie sprawę — jak podkreślił rzecznik — iż stosunki pomiędzy Tokio a Lizboną pozostają najzupełniej przyjazne.

Podobny stosunek neutralności i przyjaźni — jak oświadczył on na zakończenie — nie może ulec zakłóceniu publicznemi usiłowaniami naprężenia ich.

Jeszcze jeden generał chiński przeszedł na stronę Japonji.

Pekin, 21 września. Jak podaje gazeta „Kuaoe Hsin Pao", generał-porucznik Ho-Kaishien, walczący aż do niedawna jeszcze po stronie Czungkingu w prowincji Honan, przeszedł na stronę chińskiego rządu narodowego wraz z 13.000 żołnierzy.

Rozbudowa portugalskiej komunikacji lotniczej.

Lizbona, 21 września. Prezydjum rady ministrów zapowiedziało ogłoszenie ustawy o stworzeniu sekretarjatu dla cywilnej komunikacji powietrznej.

Zadaniem tego nowego rządu, podległego bezpośrednio prezydjum rady ministrów, ma być kontrola nad lotnictwem cywilnem i popieranie międzynarodowej komunikacji powietrznej przez rozbudowę portugalskiego towarzystwa komunikacji powietrznej. Poza tem ma być utworzona narodowa rada powietrzna, której przewodniczącym będzie sam premjer.

Obecna sytuacja wojenna na frontach w ocenie aljanckich rzeczoznawców.

Sztokholm, 21 września. **W komentarzu do sytuacji wojskowej na froncie wschodnim, wygłoszonym za pośrednictwem radjostacji londyńskiej, Fraser oświadczył, że Niemcy w walce na środkowym odcinku długiego frontu, ciągnącego się wzdłuż Wisły i pod Warszawą, u wschodnich granic Europy oraz na terenie państw bałtyckich udowodnili, że niemiecka siła zbrojna wciąż jeszcze stanowi organizację bojową w wielkim stylu i wyposażoną w wielkie siły.**

Niemcy nie wycofali z tego frontu ani jednej dywizji nawet wtedy, kiedy dał się zaznaczyć pewien kryzys na zachodzie.

Ta masowa demonstracja armji niemieckiej na froncie wschodnim, stwierdził na zakończenie Fraser, jest czynnikiem w całokształcie sił niemieckich, którego w żadnym wypadku nie można ignorować.

*

Genewa, 21 września. **„Zażarte wzmagania wzdłuż Mozeli, trwające przez ostatnie 14 dni, powinny być ostrzeżeniem, że wszelka gadanina o jakiemś rychłem zakończeniu wojny jest głupia i niebezpieczna".**

Tak pisze pewien angielski korespondent wojenny w piśmie „Manchester Guardian". Walki są ciężkie i kosztowne. Jeden tylko jedyny bataljon piechoty stracił w jednym dniu pod Metzem 200 żołnierzy i to samo powtarza się wszędzie. **Niemcy walczą zacięcie i z uporem.** Postępy aljanckie następują w wolniejszem tempie — stwierdza Liddell Hart w „Daily Mail". Oczekiwania wyśrubowano zbyt wysoko, ponieważ kampanja francuska szła szybko naprzód. Jest to jednak przedwczesnem, aby można mówić o zatrzymaniu się kampanji; jeśli zaś uda się Niemcom wystawić dość silne wojska na granicy — to **dalszy rozwój sytuacji będzie miał wolny przebieg.** Już dzisiaj stało się jasnem, że Niemcy mogli wyprowadzić z Francji większe masy wojsk aniżeli podano w Anglji do wiadomości. „Czas pracuje przeciwko nam, pozatem zależni jesteśmy od pogody" — pisze Scrutator w „Sunday Times".

Sztokholm, 21 września. Pewien sprawozdawca, który powrócił do kwatery amerykańskich korespondentów wojennych, a wzięty tydzień przedtem do niewoli przez Niemców pod Chaumont i wypuszczony jako osoba nie walcząca, podaje, że wojska armji wycofującej się z południowo zachodniej Francji do Niemiec przekonane są najzupełniej, iż Niemcy wyjdą z wojny zwycięsko. Na jego oświadczenie, że w ciągu dwóch miesięcy nastąpi coś przeciwnego, spotkał się z uśmiechem niedowierzania i określono, że jest to najgłupszy rodzaj propagandy amerykańskiej.

23 punkty o zawieszenie broni z Finlandją.

Dalekoidące żądania terytorjalne Sowietów. — Szybka demobilizacja fińskich sił zbrojnych. — Odszkodowanie w wysokości 300 miljonów dolarów.

Sztokholm, 21 września. **Zastępca fińskiego prezesa rady ministrów Born podał przez rozgłośnię w Helsinkach we wtorek wieczorem zasadniczy tekst układu fińsko-rosyjskiego o zawieszeniu broni z dnia 19 września 1944 r.:**

Układ podpisany w dniu dzisiejszym w Moskwie przez fińską delegację pokojową, zawarty ze Związkiem Sowieckim i Wielką Brytanją, składa się z 23 punktów.

Najważniejszą częścią układu są ustalenia terytorjalne, jakoteż uregulowanie obecnej sytuacji i odszkodowania wojenne. Główne warunki układu brzmią:

1) Natychmiastowe wycofanie wojsk fińskich na granicę pokoju moskiewskiego z roku 1940. Postanowienie to oznacza stratę Karelji.

2) Ustąpienie obszaru Petsamo.

3) Wydzierżawienie Porkkala-Udde oraz należącego doń wielkiego obszaru ziemi na rzecz Związku Sowieckiego na przeciąg 50 lat. Teren ten wydzierżawia się jako bazę wojskową.

4) Przejściowe oddanie do dyspozycji aljantom lotnisk w południowej i południowo-wschodniej Finlandji.

5) Oddanie do dyspozycji fińskiej floty handlowej aljantom.

6) Wspieranie aljantów specjalnemi dostawami materjałowemi.

7) Rozbrojenie niemieckich sił zbrojnych w Finlandji i wydanie ich aljantom.

8) Szybka demobilizacja armji fińskiej do stopy pokojowej.

9) Wypłacenie odszkodowania wojennego w wysokości 300 miljonów dolarów w ciągu 6 lat.

*

Przygnębienie Finlandji z powodu układu.

Sztokholm, 21 września. **W związku z podanemi już do wiadomości fińsko-sowiecko-angielskiemi warunkami zawieszenia broni zastępca fińskiego prezesa rady ministrów, Born, oświadczył przez radjo fińskie, że dzień 19 września 1944 r. będzie uważany w historji fińskiej jako dzień ciężkiego doświadczenia dla narodu fińskiego.**

Wiadomości o zawieszeniu broni nie można było oczekiwać w Finlandji z uczuciem ulgi i radości, co byłoby naturalnem po tak wielu latach ciężkiej wojny. Twarda rzeczywistość, w jakiej obliczu znajduje się dzisiaj Finlandja, jest bardziej przytłaczająca, aniżeli niejedna osoba mogła przewidzieć.

Wszystkie doniesienia prasy porannej z Helsinek mówią zgodnie o głębokiem przygnębieniu z powodu sowieckich warunków zawieszenia broni, które w ich zasadniczej treści podał zastępca premjera fińskiego von Born we wtorek wieczór w bardzo poważnej mowie radjowej.

Agencja „TT" w doniesieniu z Helsinek stwierdza, że większość narodu znajduje się jeszcze w niepewności co do zasadniczych punktów układu o zawieszeniu broni. Ton Borna, przepełniony głęboką powagą, nie pozostawił jednak wątpliwości co do jakichkolwiek złudzeń. Podpisanie układu poprzedziła w nocy na 19 września — jak donosi „Stockholms Tidningen" z Helsinek — dramatyczna wymiana depesz. Elastyczny charakter warunków — jak stwierdza dziennik — wzbudził w fińskiej opinji publicznej obawę, że Finlandja wchodzi obecnie w okres, w którym obca instancja będzie także wpływała na wewnętrzne sprawy życiowe narodu fińskiego. Obawy te powiększa jeszcze fakt, że **przewodniczącym sowieckiej komisji kontrolnej dla Finlandji został znany z wrogiego nastawienia wobec Finlandji generał-pułkownik Zdanow.**

„Stockholms Tidningen" w depeszy swego korespondenta z Helsinek donosi, że trudno wyobrazić sobie cięższe warunki. Reakcją po podaniu do wiadomości warunków było znaczne przygnębienie — jak donosi korespondent dziennika „Morgen Tidningen" z Helsinek. W Helsinkach panuje przykry nastrój. Jasnem jest, że w Moskwie nie mogło być mowy o rokowaniach w zwykłem znaczeniu, lecz jedynie przyjęcie ustalonych już i ostatecznych warunków sowieckich. Nie było jednak innego wyjścia, jak tylko przyjąć je w całości wraz z niejasnemi, niepewnemi i elastycznemi żądaniami. Specjalnie ta ostatnia okoliczność wywołała w Finlandji największe obawy. Jeszcze wiele niejasnych punktów istnieje przy realizowaniu warunków. Finlandja staje się mniejsza i uboższa, jej obszar kurczy się prawie do połowy dawnego, a na tym obszarze oprócz dotychczasowych mieszkańców musi się pomieścić setki tysięcy ubogich i zrozpaczonych ludzi bez dachu nad głową. Naród fiński przy słuchaniu mowy Borna w prostych słowach wyraził swój ból i gorycz — tak donosi dziennik „Dagens Nyheter" z Helsinek.

Większość jednak słuchała mowy w głębokiem milczeniu. Finlandja jest pogrążona w gorzkim nastroju rozczarowania i ta Finlandja obecnie przyrzeka uczynić wszystko, aby doprowadzić do lepszej współpracy ze Związkiem Sowieckim.

Jako specjalnie ciężki cios uważa naród fiński — jak wynika ze wszystkich doniesień prasy porannej z Helsinek — ustalone w sowieckich warunkach zawieszenia broni „wydzierżawienie" Sowietom cypla Porkkala w bezpośredniem pobliżu stolicy fińskiej. Nawet w radykalnych fińskich kołach robotniczych — jak donosi dziennik „Dagens Nyheter" — uważa się to wtargnięcie w centrum kraju fińskiego jako pożałowania godne wydarzenie. Dziennik „Morgen Tidningen" w swem sprawozdaniu określa stratę Porkkala jako najcięższy cios, a również dziennik „Stockholms Tidningen" oświadcza, że doniesienia o Porkkala odczuto jak cios maczugą. **Opróżnienie całego obszaru Porkkala musi być przeprowadzone w ciągu 10-ciu dni** i według wiadomości „Dagens Nyheter" już się rozpoczęło. Szefem ewakuacji został mianowany kierownik zarządu miejskiego major Erich von Frenchell, który we wtorek podał w radjo instrukcje w sprawie opróżnienia obszaru, którego szczegółowe granice nie są jeszcze znane.

Prasa szwedzka stwierdza:

Niepodległość Finlandji iluzoryczną.

Sztokholm, 21 września. **Wszystkie dzienniki sztokholmskie omawiają sowieckie warunki zawieszenia broni dla Finlandji.**

Powszechnie wyraża się rozczarowanie, a częściowo także zaniepokojenie z powodu surowości tych warunków. Dziennik „Stockholms Tidningen" pisze, że **w Finlandji byli na to przygotowani, iż warunki będą ciężkie,** jednak fakt, że wypadły one tak ciężko ponad wszelką miarę, **musi wywołać poważne obawy o przyszłość Finlandji.** Pokój podyktowany przez Moskwę nakłada na Finlandję wielkie ciężary i dla samodzielności tego kraju może być niebezpieczniejszy niż pokój z marca 1940 r. Także ze szwedzkiego punktu widzenia nie można ukrywać, że z silnem zaniepokojeniem i wielkiemi obawami patrzą się tam na przyszłość Finlandji.

Dziennik „Svenska Dagbladet" pisze, że wobec tego nowego dyktatu ponownie odżyły uczucia, jakie wywołał wśród narodu szwedzkiego pokój narzucony przez Moskwę w roku 1940. Wprawdzie Finlandja zdołała na przyszłość ujść z życiem, jednak sformułowanie tego dyktatu daje sowieckiemu kolosowi **możność dowolnego tworzenia nowego państwa wasalskiego na wzór bałtycki na północ od Zatoki Fińskiej.** W Szwecji zapytują się jak da się pogodzić chęć zagarnięcia Porkalla z zapewnieniami, że wolność i suwerenność Finlandji mają zostać nienaruszone. Zapewnienia te złożyła Moskwa, a Londyn i Waszyngton powtórzyły je. W Szwecji nikt nie da się przekonać, że dyktat rządu sowieckiego o zawieszeniu broni zawiera umiarkowane warunki. **Warunki te są ciężkie i nie zapowiadają niczego dobrego,** pisze dziennik socjal-demokratyczny „Morgen Tidningen". Byłoby nierozsądnem i nieodpowiedzialnem, gdyby nie wypowiedziało się otwarcie obaw, jakie wywołują warunki układu o zawieszenie broni.

Dziennik „Dagsposten" w artykule wstępnym mówi o celowej niejasności warunków sowieckich **i o możliwości późniejszej polityki wymuszeń.** Należy się obawiać, że po krótkim okresie szykan i wymuszeń, Związek Sowiecki przeforsuje utworzenie reżimu komunistycznego w Finlandji i wcieli ten kraj do siebie.

Dziennik „Svenska Morgenbladet" pisze, że warunki sowieckie są ciosem dla wszystkich przyjaciół Finlandji. Z pośród prasy prowincjonalnej goeteborgski dziennik socjal-demokratyczny „Ny Tid" pisze, że nikt nie może twierdzić, iż warunki są humanitarne. Czynią one suwerenność Finlandji iluzoryczną i trudno obronić się przed podejrzeniem, że kontynuowana będzie polityka wymuszeń z czasów po wojnie zimowej.

„Goeteborge Posten" określa jako straszne 23 punkty układu o zawieszenie broni. Są one tak sformułowane, że mogą dawać sposobność do niekorzystnej wykładni dla Finlandji.

Dziennik „Goeteborgs Morgenpost" pisze, że Finlandja, która prawie przez 5 lat nie czyniła nic innego jak tylko broniła prawa do samostanowienia małych narodów, przyrzeczonego w deklaracji atlantyckiej, obecnie w podzięce za to została poświęcona jak owca ofiarna na ołtarzu wielkich mocarstw.

Dziennik „Folkets Dagblad" zawiera list otwarty do premjera szwedzkiego, w którym autor zwraca uwagę na straszny los, oczekujący prawdopodobnie naród fiński: deportacja na Syberję albo natychmiastowa likwidacja przez bolszewików według wzoru czerwonej okupacji Estonji, Łotwy i Litwy w roku 1940. **Szwecja odgrywa obecnie wobec swego wschodniego bratniego kraju rolę ślepacza,** który przed straceniem delikwenta, skazanego na śmierć, zaprasza na ucztę katowską. W końcu list zwraca uwagę na wielkie zagrożenie bezpieczeństwa Szwecji, jakie powstałoby z powodu okupacji północnej Finlandji.

Moskwa zamierza izolować Finów od reszty świata.

Genewa, 21 września. „United Press" podaje ze Sztokholmu, że z wiarygodnego źródła oznajmiono, jakoby w sowiecko-fińskiej ugodzie o zawieszeniu broni zawarta była klauzula przewidująca całkowite izolowanie Finlandji od świata zewnętrznego na przeciąg co najmniej 2-ch miesięcy.

Postanowienie to ma być przeprowadzone przez pewną komisję sowiecką, kontrolującą komunikację telefoniczną, telegraficzną i pocztową, jako też podróże zagraniczne. Dalsze postanowienie przewiduje, że wojska fińskie, które mają rozbroić Niemców w północnej Finlandji, walczą pod dowództwem sowieckim.

Delegacja fińska powraca z Moskwy.

Sztokholm, 21 września. Jak donosi radjo Lathi, fińska delegacja dla zawieszenia broni opuściła już Moskwę i znajduje się w drodze powrotnej do kraju. W Helsinkach oczekuje się jej we środę po południu.

Sowiecka komisja kontrolna przybyła do Helsinek.

Sztokholm, 21 września. Jak donosi dziennik „Afton-Tidningen", sowiecka komisja kontrolna dla Finlandji, znajdująca się pod przewodnictwem Zdanowa, wyposażona w zupełnie nadzwyczajne pełnomocnictwa i prawa na podstawie fińsko-rosyjskiego układu o zawieszeniu broni, przybyła już do Helsinek.

Finlandja zrywa stosunki z przymierzeńcami Niemiec.

Sztokholm, 21 września. Rząd fiński w dniu wczorajszym w wyniku nowego kierunku politycznego zerwał stosunki dyplomatyczne i konsularne z Węgrami, Chorwacją i Słowacją.

USA nie były poinformowane.

Sztokholm, 21 września. Jak donosi brytyjska służba informacyjna z Waszyngtonu, minister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Cordel Hull był zmuszony przyznać we wtorek na konferencji prasowej, że Związek Sowiecki bliżej nie zasięgał zdania Stanów Zjednoczonych odnośnie do sowiecko-fińskiego zawieszenia broni.

Hull oświadczył, że nie został jeszcze poinformowany o szczegółach układu. Na pytanie, czy układ pociągnie za sobą podjęcie stosunków pomiędzy Stanami Zjednoczonemi i Finlandją, oświadczył, że musiałby najpierw zobaczyć układ.

Włochy przeżywają komunizm w jego najskrajniejszej formie.

Genewa, 21 września. W wywiadzie, udzielonym przez założyciela i b. przywódcę włoskiej prasy katolickiej Don Sturzo czasopismu „Florida Catholic", zarzuca on Anglikom i Amerykanom, że przez ujarzmienie włoskiego życia gospodarczego otwarli bramy dla komunizmu.

Ponieważ wynik wojny jest jeszcze niepewny, mówił Don Sturzo, trudno przewidzieć, jak rozwiną się warunki we Włoszech po wojnie. Na obecny czas musi on jednak stwierdzić, że żywione przez niego nadzieje, że Anglo-Amerykanie dopomogą Włochom, zniknęły bez śladu, ponieważ po jednorocznej okupacji aljanckiej warunki znacznie się pogorszyły. Naród cierpi głód, nie posiada on żadnego zaufania w przyszłość. Nędza rozpoczęła się z chwilą zupełnej deprecjacji lira, dokonanej prez aljantów. Olbrzymi nielegalny handel, w którym mogli kupować żołnierze brytyjscy i amerykańscy, tylko nie głodujący Włosi, był pierwszem następstwem tego, poczem nastąpiły także głód i inflacja. Fakt, że we Włoszech przeżywa się dzisiaj komunizm w jego najskrajniejszej formie, jest skutkiem tamtejszych smutnych warunków życiowych. Głód i braki czynią życie większości Włochów poprostu nieznośnem. Nie ulega wątpliwości, że wskutek tego także młodzież włoska będzie się coraz silniej komunizować i że władze kościelne są głęboko zaskoczone z powodu propagandy bezbożnictwa.

Wrażenia de Gaulle'a po powrocie do Paryża.

Madryt, 21 września. De Gaulle zastał po powrocie do Paryża z podróży do Lyonu i Marsylji przygnębiający nastrój.

Wiadomość tę podano z Nowego Jorku. Opinja publiczna Paryża rozgoryczona jest z tego powodu, że na konferencji w Quebecu nie doszło do uznania Francji za mocarstwo. Prasa oskarża z tego powodu Cordella Hulla. Poza tem sytuacja we Francji jest niesłychanie zagmatwana.

Dalsze ścieśnienie rejonu operacyjnego aljanckich wojsk desantowych w Holandji.

Silne walki w rejonie Nancy, Luneville. — Odparto ataki na Calais, St. Nazaire i Boulogne. — Akcja latających bomb wciąż w toku. — Przeprawę bolszewików przez Wisłę pod Warszawą udaremniono.

Berlin, 21 września. **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 20 września:**

Na terenie środkowej Holandji skoncentrowanemi atakami jeszcze bardziej stłoczono wysadzone na ląd z powietrza jednostki nieprzyjacielskie w rejonie Arnheim. Przeciwnik dobrze wspierany przez własne formacje myśliwskie poniósł ciężkie straty w ludziach i materjale. Dotychczas wzięto przeszło 1.700 jeńców.

Z rejonu Eindhofen nieprzyjaciel przy użyciu czołgów dokonał wypadu w kierunku północno-wschodnim. Nasze wojska również tutaj przystąpiły do przeciwataku.

Na północny zachód od Akwizgranu przeciwnik przy silnem użyciu czołgów zdołał rozszerzyć swe włamanie. Na południowy zachód od miasta odparto wszystkie ataki nieprzyjacielskie, częściowo wśród wysokich strat przeciwnika. Własny przeciwatak zyskuje powoli na terenie.

W rejonie Nancy—Luneville trwają ciężkie i nieprzejrzyste walki. Nancy utracono. W Luneville toczą się zacięte walki. Na pozostałych odcinkach frontowych tylko lokalne działania bojowe.

Prowadzone dalej ataki nieprzyjacielskie na twierdze Calais, St. Nazaire i Boulogne odparto. Po zakończeniu walk w zasięgu całkowicie zniszczonego miasta i portu twierdzy Brest, poszczególne grupy bojowe, prowadząc zażarte walki, trzymały się jeszcze wczoraj w ostatnich punktach oparcia na półwyspie Le Crozon.

Ogień odwetowy broni „V-1" na Londyn trwa nadal.

We Włoszech ciężkie bitwy obronne w rejonie nad Adrjatykiem osiągnęły swój szczytowy punkt. Bohatersko walczącym naszym wojskom również w dniu wczorajszym udało się tutaj, częściowo na nowych pozycjach, udaremnić przełamanie nieprzyjacielskie. Na północ i północny wschód od Florencji odparto ataki nieprzyjacielskie. Lokalne włamania oczyszczono w przeciwuderzeniu.

W Siedmiogrodzie i na terenie cypla Szeklerskiego ataki bolszewickie załamały się. Również na odcinku Sanok—Krosno wojska nasze odparły ataki sowieckie, zaryglowały pojedyncze włamania i zniszczyły 27 czołgów.

Pod Warszawą nieprzyjaciel pod osłoną sztucznej mgły próbował w kilku miejscach przekroczyć Wisłę. Próby przeprawy udaremniono, poszczególne grupy bojowe, które przedostały się na zachodni brzeg, odcięto. Również na północny wschód od miasta powtarzano ataki bolszewików załamały się w naszym ogniu.

Ataki na południowy zachód od Mitawy przyniosły po odparciu przeciwataków nieprzyjacielskich polepszenie pozycyj.

Na Łotwie i w Estonji odparto, albo powstrzymano ataki bolszewickie, wspierane licznemi czołgami i lotnictwem bliskiego wsparcia oraz zniszczono liczne czołgi.

W trzechdniowych walkach leśnych na odcinku Kandalakczy nasi grenadjerzy w pełnych rozmachu przeciwatakach rozbili dwa nieprzyjacielskie przyczółki mostowe.

We wczorajszych godzinach południowych bombowce północno-amerykańskie przeprowadziły ataki na kilka miejscowości w Niemczech północnych i północno-zachodnich. Szkody w budynkach i straty w ludziach powstały przytem szczególnie w rejonie miasta Koblenz. Nocy ubiegłej nieprzyjacielskie ataki terorystyczne kierowały się na München-Gladbach i Budapeszt. Siły obrony przeciwlotniczej zestrzeliły 37 samolotów nieprzyjacielskich.

Na Kanale i na oceanie Indyjskim łodzie podwodne zatopiły cztery statki o łącznej pojemności 26.000 brt. oraz dwie fregaty. Trzy dalsze statki ciężko uszkodzono torpedami.

KRONIKA

WRZESIEŃ 21 Czwartek

Dziś: Mateusza ap.
Jutro: Suchedni Maur.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 19.15 do 5.50

Zarządzenia o cenach ziemniaków.

(tp) **Kraków,** 21 września. **Z dniem 20 września 1944 roku weszło w życie zarządzenie o cenach na ziemniaki w roku gospodarczym 1944/45.** W myśl zarządzenia, w roku gospodarczym 1944/45 **obowiązują te same ceny, co i w roku gospodarczym 1943/44.** W miejscowościach zaliczonych do obszaru cen I. (np. miasto i powiat Kraków, miasta: Radom, Kielce i Częstochowa) **za każde 100 kg ziemniaków jadalnych, ceny konsumcyjne przy oddaniu loco miejsce sprzedaży rozdzielcy-detalisty przedstawiają się następujaco:** a) **w partji ponad 400 kg — zł. 14;** b) **w partji od 20 do 40 kg — zł. 15;** c) **w partji poniżej 20 kg — zł. 16.** Wyżej podane **ceny obowiązują od dnia 20 września do 30 listopada 1944 r.**

Od dnia 1 grudnia 1944 r. do 14 lutego 1945 roku ceny za ziemniaki jadalne za każde 100 kg przedstawiają się następująco: a) **zł. 15;** b) **zł. 16,** c) **zł. 17.**

Do obszaru cen II. należą te miejscowości, które mają ponad 10.000 mieszkańców lecz nie zaliczone zostały do obszaru cen I. Za 100 kg ziemniaków jadalnych ceny dla tych miejscowości w pierwszym okresie przedstawiają się następująco: a) **zł. 12;** b) **zł. 13;** c) **zł. 14.**

Do obszaru cen III, należą wszystkie pozostałe miejscowości, Cena za 100 kg ziemniaków jadalnych (cena konsumcyjna przy oddaniu loco miejsce sprzedaży rozdzielcy) **wynosi w I. okresie zł. 9.60.**

Zniszczenie żydowsko-bolszewickiej zarazy jest najlepszem zabezpieczeniem życia Twojego i Twojej rodziny.

DLATEGO STAŃ DOBROWOLNIE DO PRACY PRZY BUDOWIE WAŁU OBRONNEGO NA WSCHODZIE.

Nie lekceważyć niebezpieczeństwa!

(m) **Kraków, 21** września. Nadeszła jesień, a z nią sezon na owoce. Przewalają się na straganach ulicznych i w koszykach przekupek jabłka, gruszki i śliwki. Nęcą nasze oko pięknym wyglądem, w smaku są doskonałe, to też jemy je chętnie — zwłaszcza podczas cieplejszych dni, kiedy to owoce doskonale gaszą pragnienie. Tak, jemy je... Lecz pomimo ciągłych ostrzeżeń — rzadko zastanawiamy się nad tem, jakie drogi przebywa owoc, nim się do naszych rąk dostanie, w jakich warunkach jest przechowywany, a co za tem idzie, jak się przedstawia sprawa jego czystości...

To też rzadko komu przyjdzie na myśl opłukać owoc przed spożyciem i w ten sposób usunąć z jego powierzchni te setki i tysiące bakterji, które się nań różnemi drogami dostały. Jeszcze nim owoc znajdzie się w koszyku przekupki czy owocarki na placu targowym — przechodzi przez dziesiątki rąk przeważnie o wątpliwej bardzo czystości, a potem czy to w czasie transportu, czy też w czasie wystawiania go w koszach na widok dla zachęty klienteli — ileż kurzu i pyłu osiada na nim i ile much, które przedtem wędrowały po rozmaitych nieczystościach, zostawia na nim tysiące najrozmaitszych zarazków chorobotwórczych.

Biegunka, czerwonka i rozmaite inne ciężkie choroby ustroju pokarmowego wywołane są nie czem innem właśnie, jak tylko brakiem dostatecznego obmycia czy opłukania owoców. I pomyśleć, że ciężkie te choroby ciągnące się nieraz przez wiele dni, a nawet tygodni i wywołujące zaburzenia w całym organizmie, spowodowane są tylko tem, że ktoś jest zbyt łakomy względnie „nie chce mu się" poświęcić chwili czasu na obmycie spożywanego owocu. Karygodnem jest takie lekceważenie własnego zdrowia, to też teraz w okresie wzmożonej konsumcji owoców powinniśmy na to zwracać więcej uwagi — i stanowczo myć zawsze owoce przed spożyciem, aby uchronić się od ciężkiej, a często przewlekłej choroby.

Zwłaszcza matki winne owoc starannie opłukać, nim go dadzą dzieciom do zjedzenia, pamiętając o tem, że słaby organizm dziecka jest szczególnie podatny na wszelkiego rodzaju choroby i działania bakterji chorobotwórczych. Powinne one też wpajać swoim dzieciom stale tą zasadę, że owoc przed zjedzeniem musi być obmyty, bo tylko w ten sposób można uniknąć niebezpieczeństwa choroby.

Kilka wskazówek wychowawczych.

(tp) **Kraków,** 21 września. **Początek roku szkolnego jest ważnym momentem w życiu dziecka. Udział rodziców, a zwłaszcza matki, powinien być w tym okresie bardzo żywy i nacechowany troskliwością.** Niecierpliwa mama nie interesująca się dzieckiem, nie pomagająca mu w tych dniach pełnych popłochu — to przykre zjawisko i nie rzadkie. Dziecko powinno iść do szkoły z pewnem przygotowaniem duchowem.

Rodzice powinni dziecku w przystępnych słowach mówić o powadze i znaczeniu nauki w życiu człowieka, jak również o korzyściach i wartościach, które nauka daje w latach późniejszych. Wyrabia to u dzieci **poszanowanie dla nauki i pracy, poważny stosunek do szkoły i zadanych lekcyj.** Każda matka powinna od najwcześniejszych lat szkolnych **wyrabiać w swem dziecku zamiłowanie do obcowania z towarzyszami w szkole.** Powinna wpajać w dziecko chętne, życzliwe i uczynne ustosunkowanie się do kolegów i koleżanek. Wszelkie zakazy nie przyjaźnienia się z dziećmi są mu szkodliwe — w ten sposób wychowuje się dzieci egoistyczne, aspołeczne, nierozumiane przez otoczenie. Naturalnie o dobór towarzystwa dla dzieci trzeba dbać, lecz **nie należy wyrabiać w nich poczucia wyższości.**

Dzieci powinny być wychowywane w karności: temperament swój powinny one wyładowywać w granicach zakreślonych taktem i dobrym wychowaniem. Stanowczo rodzice powinni przestrzegać, aby młodzież nie krytykowała nauczycieli. Wszelkie przedrzeźnianie wychowawców i kolegów nie powinno znaleźć uznania u rodziców. Często się zdarza, że te niewłaściwe aktorskie skłonności **dziecka znajdują u rodziców zachwyt.**

Jest jeszcze jedna **sprawa,** stawiająca w trudnem położeniu ojca i matkę, gdy ich pociecha po przyjściu ze szkoły zaczyna żalić się na niesprawiedliwość nauczyciela. Matka lub ojciec nie wysłuchawszy drugiej strony z góry potępiają wychowawcę, często niesprawiedliwie. Wytwarza się zatarg, który po wysłuchaniu drugiej strony okazuje się nie „**krzywdą**", ale wyrazem słusznego i sprawiedliwego stosunku nauczyciela do ucznia. Naturalnie nie należy bezapelacyjnie potępiać z góry dziecko; rozżali się, straci zaufanie i przestanie być szczerem wobec rodziców. **Nie trzeba jednak z góry potępiać wychowawcy, lekkomyślnie obniżać autorytet szkół i nauczycieli,** niewiadomo bowiem, jak i kiedy można na sobie samym doznać skutków tej niebezpiecznej metody wychowawczej. Uszanowanie i grzeczność wobec „pana" i „pani" w szkole — oto zasada, od której zależy uszanowanie, takt i grzeczność dziecka w domu, wobec swoich.

Złe noty w szkole wywołują często przeczulenie u niektórych matek. Stwarzają ponure i dramatyczne sytuacje w domu i skolei prowadzą do przeczulenia i przedenerwowania dziecka. **Spokojna postawa rodziców wobec dodatnich i ujemnych ocen szkolnych spowoduje taką samą spokojną postawę dziecka,** które będzie zmuszone szukać przyczyn w samym sobie, **własnem** lenistwie względnie w lekkomyślności.

W miarę sił i możności **stwórzmy też dziecku takie warunki w domu, aby w należytym spokoju mogło odrabiać swe lekcje i miało do tego potrzebne zeszyty, ołówki i książki.** Często się zdarza, że dziecko nie posiada najniezbędniejszych przyborów szkolnych, chodzi **uczyć się do** kolegów, korzysta z podręczników **pożyczanych,** a wszystko to dlatego, że matka musi **mieć modny** kapelusz, mimo że w szafie jest **kilka zupełnie** nowych. **Dziecku należy nie tylko zapewnić przybory szkolne, lecz otoczyć je nieustającą czujną opieką i serdeczną troskliwością.** Dzieci takich rodziców promieniują **szczęściem i radością,** nie dolegają im żadne cierpienia **psychiczne,** rozwijają się **umysłowo i fizyczne w atmosferze** ciepła i pogody.

Nie igraj z ogniem!...

(tp) Panna Aniela P., mieszkająca w jednym z majątków w okolicy Radomska, przy swej niecodziennej urodzie z pasją bałamuciła liczne grono wielbicieli; dlatego też złamanych serc miała sporo na sumieniu. Trafiła jednak kosa na kamień. Dwóch zawiedzionych a wykpionych amantów sprzysięgło się ze sobą i postanowiło wywrzeć zemstę na uwodzicielce. Niedawno temu, pod pozorem niewinnej przejażdżki na spacer, wywieźli oni p. A. w ustronny gąszcz leśny. Tam, zapewne siłą, młodzieńcy swój były ideał serca rozebrali do kompletnego desabilu, no i... od stóp do głów gruntownie wysmarowali mazią pogazową, twierdząc, że czynią to w celach tylko kosmetycznych. Po tak osobliwym zabiegu, który zda się nie miał wzoru i chyba długo nie znajdzie zastosowania, masażyści szybko odjechali, zostawiając pacjentkę na pastwę losu.

Ogrom uczucia wstydu, upokorzenia i wściekłości p. Aniela, ze względu na swą niezwykłą barwę skóry oraz włosów, musiała przeżyć tragikomiczne epizody w czasie powrotu do domu i w samym domu. Podobno biedaczka przez tydzień nie mogła doprać się do swej oryginalnej skóry, włosom zaś nie sposób było przywrócić dawny złocisty kolor. Po ogarnięciu się nieco i upodobnieniu do ludzi, p. A. natychmiast złożyła oskarżenie na policji, jako „corpus delicti" przedstawiła tylko czarne jak smoła ręczniki, gdyż, jak zeznała, przy nacieraniu smołą przez młodzieńców nie było nikogo z przytomnych, ktoby mógł zaświadczyć. Policja — nie wchodząc, w jakim stosunku brud na ręcznikach pochodzi ze smoły, a w jakim od samej właścicielki — przystąpiła „z punktu widzenia" do wyszukania młodzieńców. Niestety sprawa zmiejsca utknęła, sprawcy bowiem znikli, jak kamfora, zostawiając za sobą: w lesie — rozbitą beczułkę mazi, w sercu panny — gorycz, w całej okolicy — śmiech i najrozmaitsze plotki, a wśród rywalek — bezgraniczną radość.

WESOŁY KĄCIK.

Cóż robić?

— Więc pan, panie Kazimierzu, chce zostać moim zięciem?

— Ha! Cóż robić? Muszę, skoro mam się ożenić z córką pani.

W sądzie.

Sędzia: Zostaje pan skazany na pięć lat ciężkiego więzienia, a potem na opuszczenie granic państwa.

Oskarżony: — Panie sędzio! Czy nie możnaby rozpocząć od wygnania...

Obwieszczenia różne

Poszukiwanie zwłok.

W dniu 30 lipca 1944 roku utonął w czasie kąpieli w Dunajcu w Mościcach Wiśniewski Stanisław z Mościc. Zwłoki jego dotychczas nie zostały odnalezione. Rysopis: wiek 21 lat, wzrost średni, blondyn, odziany w czarne kąpielówki. Osoby, które mogą podać miejsce wyrzucenia i pochowania zwłok w. w. proszone są o podanie tego do wiadomości rodzinie pod adresem: Wiśniewski Franciszek, st. Mościce, powiat Tarnów.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w obrzędzie pogrzebowym ś. p.

Zofji WRĘŻLEWICZ

Najlepszej i Najdroższej Żony, Matki i Babci i okazali nam współczucie, składa najserdeczniejsze podziękowanie

Rodzina.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę Mężowi mojemu ś. p.

Bogusławowi DYNDOWICZOWI

klar. buchalterji Firmy „Pharma"

zmarłemu w dniu 6 września 1944 r. a w szczególności PP. Lekarzom, Dyrekcji Firmy „Pharma", Firmie „Dentag", WP. Mgr. Haladewiczowi, WPP. Szymańskiej i Zagulowej, za niesienie prawdziwie ofiarnej, serdecznej i przyjacielskiej pomocy, Wszystkim WPP. Koleżankom i Kolegom, oraz Przyjaciołom i Znajomym, za okazanie mi głębokiego współczucia, składam najserdeczniejsze „Bóg zapłać"

Żona.

PODZIĘKOWANIE

Za udział w pogrzebie najukochańszego Męża i Ojca ś. p.

Stanisława ARENDTA

wszystkim Przyjaciołom, Kolegom i Znajomym, a w szczególności Prowincjałowi OO. Pijarów Il. Strusińskiemu, O. O. Onufremu, Jackowi i Franciszkowi, oraz P. Kom. Leibrokowi wraz z całym personelem Firmy M. Hochwald, tą drogą składają serdeczne „Bóg zapłać"

Żona z Dziećmi, Wnukami i Rodziną.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę ś. p.

Antoninie KOSTKOWEJ

oraz okazali nam tyle współczucia w tej tak ciężkiej i bolesnej dla nas chwili, a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu, Krewnym i Znajomym Zmarłej, składają serdeczne „Bóg zapłać"

Mąż Dzieci i Rodzina.

S. p.

EMILIA ALLEN

ur. w Londynie w r. 1862, po krótkiej, a ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 19 września 1944 r.

Nabożeństwo żałobne

przy zwłokach odprawione zostanie w piątek, dnia 22 bm. o godz. 9.30 rano w Kaplicy na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie, po czym nastąpi eksportacja do grobu, na który-to smutny obrzęd zapraszają stroskane

Siostry i Rodzina.

Nabożeństwo żałobne

odprawione zostanie w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 7.30 rano w kościele paraf. św. Mikołaja w Krakowie.

Za spokój duszy ś. p.

Eugenjusza GRUSZCZYŃSKIEGO

w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, odprawione zostanie

Nabożeństwo żałobne

w sobotę dnia 23 września 1944, o godzinie 9-tej rano, w kościele OO. Kapucynów w Krakowie, o czem zawiadamia

Żona.

W pierwszą rocznicę śmierci ś. p.

z Mendlów Stefanji SPORNOWEJ

żony kupca

odprawiona zostanie

Msza święta żałobna

w piątek 22 września 1944 r. o godz. 7-mej rano przed Wielkim Ołtarzem w kościele św. Anny w Krakowie, na którą zaprasza Krewnych i Znajomych

Mąż Władysław Sporn.

Za spokój duszy ś. p.

Alfreda WAWRZECKIEGO

em. kap. b. W. P. i właściciela „Salonu Sztuki"

Ukochanego Męża i Najlepszego Ojca, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, odprawione zostanie

Nabożeństwo żałobne

w sobotę, dnia 23 września 1944 r. o godz. 8-mej rano, w kościele OO. Dominikanów w Krakowie, przed Wielkim Ołtarzem, na które zapraszają Krewnych i Znajomych Zmarłego, w głębokim żalu pozostali

Żona i Dzieci.

Za spokój duszy ś. p.

Kazimierza KONIKA

jako w dziesiątą rocznicę śmierci odprawione zostanie

Nabożeństwo żałobne

w kościele XX. Misjonarzy w Nowej Wsi, dnia 25. IX. 1944, o godzinie 7-mej rano, na które zapraszają

Żona, Córka i Synowie.

Zamiast wieńca na trumnę, za spokój duszy ś. p.

Lubina PIOTROWSKIEGO

obywatela m. Krakowa

najlepszego i ukochanego gospodarza, odprawione zostanie

Nabożeństwo żałobne

dnia 23. IX. 1944 r. o godz. 8-mej rano, w kościele parafjalnym w Dębnikach, o czem zawiadamiają

Lokatorzy.

Wolne posady

Dla rolników roboty w okolicach Strassburga. Możność wyjazdu wraz z rodziną. Wyjaśnień udziela Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstr. (Grodzka) L. 60 748k

Robotnicy poszukiwani do robót ciesielskich i murarskich w okolice Linzu. Zgłoszenia w Biurze Informacyjnym dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstr (Grodzka) 60.

Robotnik szewski zostanie przyjęty zaraz. Zgłoszenia: St. Leśniak. Kraków, ul. Meiselsa 7. 7116

Poszukuję wykwalifikowanej pielęgniarki do dziecka, za dobrem wynagrodzeniem, utrzymanie i mieszkanie. Wiadomość: Kraków, ul św Sebastjana 11A ofic I m. 4 7184

Krawiec potrzebny dobry, oraz inteligentna panienka, umiejąca kierować i szyć, może być z całodziennym utrzymaniem. Kraków, Czarnieckiego 8, m. 1.

Posad poszukują

Ogrodnik, średnia szkoła, 17 lat praktyki, b. kierownik większych zakładów, fachowiec hodowli pod szkłem, organizator, znający się na budownictwie szklarniowem, żonaty, bezdzietny, szuka pracy od zaraz. Najchętniej w okolicy Krakowa. Wiadomość: Goniec Kraków, „Nr. 7399“.

Z Warszawy pani z towarzystwa, reprezentacyjna, szuka posady kelnerki, lub innej. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7682“.

Poszukuje pracy biurowej, energiczna z wyższym wykształceniem. Zgłosz.: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 7685“.

Pani młoda inteligentna, dysponuje pewną gotówką, energiczna, szuka pracy, chętnie w interesie. Poprowadzi także dom samotnych, dobrze gotuje. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7707“.

Warszawianka, inteligentna, pomoże w pracy w domu, biurze, sklepie, w zamian proszę o pomieszczenie. Łaskawe zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 754“.

Kupno nieruchomości

Kupię natychmiast kamienicę, dom, willę lub parcelę budowlaną. Możliwa zamiana z dopłatą! „Informator“, Kraków, ul Pijarska 19. 7092

Sprzedaż nieruchomości

Parcelę pięknie położoną na górce w Woli Duchackiej, 200 [illegible] sprzedam. Wola Duchacka, Sportowa 13. 7656

Las 40-letni, 50 mórg (autostrada pod Krakowem), miejsce klimatyczne, las nadaje się pod parcelację. Można tanio nabyć, a po wojnie szalona przyszłość. Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 7610

Maków, dom, ogród, pół morga lasu, jodła, sosna, okazja, zaraz sprzeda: Kraków, ul. Zwierzyniecka 11, Biuro „Krakus“. 7661

Kamienice, wille, domy, parcele budowlane, sprzedaje „Informator“, Kraków, ul. Pijarska 19. 7094

Kamienice, domy, wille, kilkanaście parcel na przedmieściach i w okolicy (Krakowa, sprzeda — oraz przyjmuje do kupna różne nieruchomości. Kraków, Zwierzyniecka 11, Biuro „Krakus“. 7106

Kamienicę, 600 sążni parceli, dochodową, okazyjnie sprzeda: Najstarsze Biuro Szachowska, Kraków, Jagiellońska 10/6.

Połowę kamienicy, komfortowej, Osiedle, sprzeda: Biuro Szachowska, Kraków Jagiellońska 10, m. 6. 7292

Parcela, 290, 270 i 400 sążni, wydzielone, budowlane, blisko tramwaju, sprzeda: Kraków, Basztowa 10, m. 1.

Willę luksusową, 6 pokoi, ogród, Osiedle Ofic., sprzedam. Wiad.: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 7432

Parcele, Królowej Jadwigi, 400 sążni i 800 sążni, komplet., uzbroj., sprzeda: „Lokata“, Kraków, Mikołajska 3.

Dom, 4 pokoje, murowany, 208 sążni ogród, nowy, sprzeda okazyjnie: „Lokata“, Kraków, Mikołajska 3. 7498

Mająteczek, 22 morgi, zabudowania, obok Myślenic, szybko, tanio, sprzeda: „Lokata“, Kraków, Mikołajska 3. 7499

Parcelę, 200 sąż., za bezcen, sprzeda: „Lokata“, Kraków, Mikołajska 3. 7500

Wybickiego 160 sąż., Moniuszki 250 sąż., Grochowska 160 sąż., Szwedzka 700 sąż., Rakowicka 350 sąż. Okazje!! zdecydowanym sprzeda: „Lokata“, Kraków, Mikołajska 3. 7504

Wola Justowska, 760 sąż., przy asfalcie, kompl. uzbr. Okazja!, sprzeda: „Lokata“, Kraków, Mikołajska 3. 7505

Willa, 6 pokoi, wodoc., kanał, ogród, blisko tram. Okazja!! „Lokata“, Kraków, Mikołajska 3. 7507

Dom w okolicy podgórskiej, ładnej okolicy przy asfalcie. Dwie duże parcele leśne wraz z drzewem i zezwoleniem na budowę. Kilka innych objektów, okazyjnie sprzeda: Biuro „Własna-Strzecha“, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 10, I. p., oficyna. 7606

Dom, 11 pok., mur., nowy, albo 4 pok., komfortowy, ładny ogród (Kraków). Dom, 2 pok. (drewn.), ogród (Maków) i inne, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 7611

Willa, 9 pok., mur., pełny komfort, garaże, ogród, piękna dzielnica, cena przedwojenna: Kraków, Zwierzyniecka 8, m 1. 7612

Dużo parcel od 140 do 1600 s. w Krakowie i na przedmieściach, ceny wyjątkowo korzystne, bo sprzedaże tylko z konieczności. (Brak środków do życia). Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 7613

Dom, 9 pok., na parceli 720 m^2 w Prokocimiu, blisko tramwaju i stacji kol., sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8/1.

Kupno

Wózek dziecięcy, zaraz kupię. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7351“.

Kupię maszynę damską, najchętniej Singer krytą, lub pudełkową. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6822“.

Urządzenie sklepowe, oraz biurowe, ładne, tylko w dobrym stanie, kupię. Zgł.: Biuro Ogłoszeń F. Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46, pod „39“. 7513

Kupię elektrolux, w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: Kraków, Michałowskiego 15, m. 8. 7632

Kołdry porządne, kupi, Kraków, św. Marka 19, róg Floriańskiej. Sklep.

Zegarki kieszonkowe i na rękę, najchętniej markowe, oraz wyroby ze srebra, platery, porcelanę, kryształy, papierośnice, zakupi: Dom Handlowo-Komisowy, Kraków, Starowiślna 51. 7666

Maszyny biurowe, walizkowe, do liczenia, patefony zwykłe i elektryczne, walizkowe, oraz szafkowe, harmonie, gitary, mandoliny, poszukuje do natychmiastowej sprzedaży Dom Komisowy, Kraków, Starowiślna 51. 7667

Partję towarów (sortyment) galanteryjnych, drobnych, zakupię. Oferty: Dom Handlowo-Komisowy, Kraków, ul. Starowiślna 51. 7669

Futra, palta, zarzutki, lisy, peleryki, ubrania, kostjumy i inną garderobę, poszukuje Dom Komisowy, Kraków, ul. Starowiślna 51. 7671

Aparaty fot. Leica, Retina, Baldo, Contax, Robot itp., zakupi Dom Komisowy, Kraków, Starowiślna 51. 7679

Najwyższe ceny płaci za ubrania męskie, kostjumy, płaszcze, obuwie, bieliznę, aparaty fotograficzne, zegarki, walizy itp. rzeczy: Kraków, Starowiślna 52. Sklep. 7683

Kupię okazyjnie niedrogo aparat do powiększeń fotogr. Rzutnik, obcinarkę ząbkowaną. Wiadomość: Prokocim, ul. Popławskiego 8, m. 4. Aniserowicz.

Garderobę, maszynę, wózek i inne przedmioty za gotówkę kupuję. Kraków — Grodzka 47. Sklep. 6873

Kupuję zegarki nawet zepsute. Kraków, Grodzka 61. 6921

Meble używane kupuje zaraz gotówkowo Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59.

Płyty patef., kupię. Kraków, Wielopole 32. Kolektura. 7166

Popielicowe damskie futro, luźne, obszerne, w stanie najlepszym, poszukiwane pilnie, kupno natychmiastowe. Zgłoszenia: „Centrokomis“, Kraków, Grodzka 9. 7209

Kupimy zaraz futro popielicowe damskie, duże luźne w stanie najlepszym, szybkie zgłoszenia: „Centrokomis“, Kraków, Grodzka 9. 7215

Kupię srebro stare połamane, zapłacę dobrze. Kraków, Stradom 23, m. 9 a, I. p., na ganku. 7263

„Leicę“ I. II., lub III., kupię zaraz, oraz motocykl od 350 kub. do 600, tylko w pierwszorzędnym stanie. Podać markę i cenę. Kraków, Św. Stanisława 4, m. 7.

Srebro stare, połamane, oraz fasonowe, kupuje i płaci najwyższe ceny firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26.

Obraz sprzedasz najkorzystniej. Wawrzecki, Kraków, ul. Wiślna 9. 7405

Maszynę do pisania, do szycia, patefon kasę „National“ na prąd, pianino dobrej marki, kupi: Kraków, Stradom 19, „Kupno-Sprzedaż“ 7409

Zegarki, kilimy, kryształy, obrazy, firanki, garderobę, bieliznę, teczki, porcelanę, walizki itp. kupi: Kraków, Stradom 19, „Kupno-Sprzedaż“. 7413

Futro w dobrym stanie męskie i damskie, lisa srebrnego, lub pelerynkę, kupi: Kraków, Stradom 19, „Kupno-Sprzedaż“.

Wózek dla bliźniąt, głęboki, lub autko, nawet zniszczony, zaraz kupię. Kraków, Krzywa 13, m. 11, II. p. na ganku 7420

Sklep kupna i sprzedaży używanych rzeczy, Kraków, św Krzyża 7, kupuje gotówkowo używane ubrania, bieliznę pościelową, koce, kilimy i inne ładne rzeczy. 7460

Łóżeczko dziec., kupi: Kraków, św Marka 19 róg Florjańskiej. Sklep. 7463

Kupię pianino lub fortepian, krótki, oraz meble nowoczesne Zgł.: Kraków, Floriańska 32 m. 16. 7467

Mikroskop kupię. Zgłoszenia: Kraków, Łobzowska 6. Salon Obrazów. 7473

Kupuję za gotówkę ubranie, marynarki, spodnie, płaszcze zimowe itp., garderobę męską, damską i dziecięcą oraz aparaty fotogr., zegarki, patefony, płyty. Kupno-Sprzedaż, Kraków, Starowiślna 80.

Kilimy i dywany, kupuję, płacąc najwyższe ceny. Kraków, Długa 23. Sklep.

Monety srebrne wszelkiego rodzaju kupuje sklep, Kraków, Starowiślna 80.

Kupię futro, łapki perskie, lub sealskiny i spód piękny pod damskie futro. Oferty proszę kierować do Gońca Krak., Kraków, z podaniem ceny i stanu, „Nr. 7601“.

Różne

Przyjmuje wszystkie rzeczy do niklowania, oraz naprawia lekarskie narzędzia. Kraków, Krakowska 35. Szlifiernia.

Ordynację dobrze zaprowadzoną, w godzinach popołudniowych niewykorzystaną lekarzowi, chętnie z Warszawy odstąpię. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7383“.

Kapelusze męskie czyści, fasonuje, oraz czapki sportowe, uniformowe, wykonuje szybko: Pracownia kapeluszy męskich, oraz Wytwórnia czapek, Jan Kurzydło Jun., Kraków, Pl. Groble 6 (róg Tarłowskiej). 6701

Fotokopje dokumentów, wykonuje natychmiast Dom Fotografji, Bielec, Kraków, Karmelicka 50. 6887

Kostjumy, płaszcze wykonuje solidnie firma Gniadek Kraków, Krakowska 35.

Poszukuję spólnika, posiadającego lokal nadający się na restaurację w Krakowie. Mam patent i wszelkie prawa do prowadzenia interesu. Oferty proszę składać do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 7041“.

Obrazy stare, zniszczone, bez podpisu, malarstwo zagraniczne, polskie, przynieść do fachowej, bezpłatnej oceny: Kraków, Łobzowska 6. Salon obrazów.

Kawę ziarnistą przyjmuję do palenia. Stanisław Wachel, Kraków, Długa 53.

Pluskwy z zarodkami tępi „Gazochemia“, Kraków, Pijarska 19. 7355

Lekarzowi odstąpię gabinet lekarski w Krakowie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7368“.

Pluskwy, oraz wszelkie robactwo wraz z zarodkami, tępi radykalnie gaz „BF“, oraz odszczurzanie przeprowadza dezynfekcja „Azot“ — Kraków, Dietla 19/7, tel. 183-31. Tarnów, Wałowa 3.

Wzywa się wszystkich posiadaczy skrzyń i butelek pobranych na zastaw w Pow. Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Jędrzejowie do natychmiastowego zwrotu tychże. Zaznaczamy, że Spółdzielnia musi zwrócić do Monopolu wszelkie zaległe opakowania, gdyż inaczej nie otrzyma wódki, a temsamem nie otrzymają jej również wszyscy posiadacze punktów premjowych. Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handl., Jędrzejów.

Odpluskwianie, dezynfekcje mieszkań, budynków, „Gazochemja“, Kraków, Pijarska 19 7396

Modelki do pozowania poszukuje malarz. Zgłoszenia: Skrytka pocztowa 419.

Ostrowiec Kielecki. Szpital Ubezpieczalni Społecznej, albo P. C. K. Zamówione lekarstwa wykonane. Wysłać sanitarkę albo urzędowe auto po odbiór do Krakowa. Dr. Fitzner, Kraków, Pędzichów 4, m. 5. 7568

Zaginął duży młody) biały pies owczarek, wabi się „Szarotka“. Uczciwego znalazcę proszę zwrócić za wysokiem wynagrodzeniem: Kraków, św. Gertrudy 14, m. 19. 7572

Dentysty, lub technika poszukuję do współpracy w Krakowie, na bardzo dobrych warunkach, od zaraz. Zgłosz. do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 7748“.

Peleryny i płaszcze gumowe naprawiam szybko i solidnie. Kraków, św. Sebastjana 33, m. 8. 7622

Uwaga! Dobrze wynagrodzę, kto odda, lub wskaże kotka popielatego z długim włosem, zaginionego 20. VIII. Zgłosz.: Kraków, Starowiślna 10, m. 2. 7649

Klienci zechcą pobrać należności za towary, które zostały skradzione w dn. 27. V. 1944. Jako ostatni termin likwidacji tych spraw ustala się dzień 26. IX. 1944. Po tym terminie reklamacje nie będą uwzględniane. Dom Komisowy, Kraków, Starowiślna 27.

Niemowlę płci męskiej, zdrowe, wezmę za swoje. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7754“.

Poszukuję spólnika do rentownego interesu handlowego. — Zgłoszenia Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7758“.

Spalona z Warszawy, prosi łaskawych obywateli Krakowa o palto dla siebie, bieliznę i rajtuzy dla dziecka (7 lat). Trzcińska. Kraków, Wolnica 4, m. 14.

Kto był obecny, jak dałem malutkiej Ewuni sygnet, żeby się zabawiła w tramwaju Nr. 3. w poniedziałek, podczas przerwy ruchu i tam pozostawiłem go na ławce. Proszeni P. T. Pasażerowie o zwrot za wynagrodzeniem, względnie informacje: Dobrzański, Kraków, Basztowa 17, I. p., Kasa. 7668

Poszukiwanie się wzajemne

Księdza rektora dr. Kosibowicza Edwarda T. J., zam. Warszawa, Rakowiecka 61, poszukuje Kosibowicz Marja, w Krakowie Rzeszowska 6, m. 12. 7518

Zofji Ostrowskiej, z Langiewicza 3, poszukuje matka Ścibor Rylska i prosi o jakąkolwiek wiadomość. Zakopane, „Złote Serce“, Bogówka 7522

Ktoby wiedział o losie i miejscu pobytu Władysława Bukowieckiego i Anieli Kotkiewicz, zam. w Warszawie, Bielany, ul. Fontanny 32, m. 2, proszony jest o wiadomość: Jędrzejów, Główna 58. — Kołaczkowscy. 7530

Przybyłowska i Zarzecki, dopytują się o swych krewnych z Warszawy. Zgłoszenia adresować: Kraków, Różana 4.

Baumgartowa Ewa i Walerian z Warszawy, poszukują rodziny i przyjaciół. Adres: Baumgartowie, Częstochowa, ul. Targowa 13, m. 14. 7537

PP. Domańska Helena i Siezieniewska Irena są proszone zgłosić się osobiście lub pisemnie. Kraków, Aleje Słowackiego 94/8. Inż Herrmann. Sprawa ważna.

Rosadową Zofję, Rutterową Helenę Rutterównę Jadwigę, Glińską Halinę, zamieszkałe w Warszawie, Mokotów, ul. J. Fałata 6, m. 28, oraz Inż. Leona Ruttera z żoną, zam. w Warszawie, ul. Leszno 41, m. 11, poszukuje rodzina. Ktokolwiek wiedziałby coś o losie wyżej wymienionych osób proszony jest gorąco o łaskawe podanie wiadomości pod adresem: Skierowa Kazimiera Kraków, ul. Lwowska 5, m. 6. 7560

Poszukuję siostry Zaborskiej Cecylji, ostatnio zam. Warszawa, Wspólna 75 26, i p. Czerniewskiej Niny, zam. Warszawa, Mokotowska 33/15. Kaczor Łucja, Kraków, Górka Narodowa, Polna 146.

Poszukuję brata Ludwika Markiewskiego zam. w Warszawie, ul. Joteyki 10, oraz siostrzeńca Bogusława Smotki, zam na Pradze ul Ząbkowska 39, m. 20 Ktokolwiek wiedział o nich, proszony jest dać znać pod adresem: Aniela Kalczyńska. Kraków, Botaniczna 8, m. 3

Uprzejmie proszę o podanie wiadomości o losie rodziny Podemskich, zam. w Warszawie, przy ul. Żórawiej 18, m. 22. Rozwadowscy. Zawoja II przez Kraków, „Podhale“, albo p. Marja Woźniakowska, Kraków, Plac Kossaka 4.

Warszawiacy! Ktokolwiek wie coś o Bogdanie Naperalskim z żoną i córką, zam. w Warszawie, Mazowiecka 11 i Marji Mielżyńskiej, proszony jest o podanie wiadomości: Mielżyński, Textilhandelsgesellschaft, Kraków, ul. Mikołajska 6. 7619

Róży Rytlowej z córeczką Hanusią, Heleny Hoszardowej, Janiny Łapińskiej z córką Krystyną, zam: Warszawa, Saska Kępa, ul. Dąbrowiecka 34, poszukuje rodzina. O łaskawe wiadomości o wyż. wymienionych, prosi Maria Tomiakowa, Kraków, Smoleńsk 24, m. 3. 7673

Warszawiacy! Ktoby wiedział o miejscu pobytu Adama, Zofji i Janusza Gawłowskich, zam. Warszawa, Grójecka 34, proszony jest o zgłoszenie pod adresem: Kraków, Długa 4, Firma Dziadoń — Gadomska. 7621

Ktoby wiedział o pobycie P. Hanki Wiczyńskiej z Warszawy, ul. Pankiewicza 1, Bank Rolny. Wiadomość proszę kierować: Kazimierz Tyrański, Kraków, Limanowskiego 33. 7626

Uprzejmie proszę o podanie wiadomości o losie rodziny Jana Janusa, zam. Warszawa, Okęcie Kolonja Rakowiec, dom Mazurkiewicza; Joanny Jakubek, Warszawa, Noakowskiego 12/49, u pp. mecenasostwa Huczków. Marta Jakubek, Zawoja II. przez Kraków, albo p. Marja Woźniakowska, Kraków, Plac Kossaka 4.

Warszawiacy! Kto mógłby coś powiedzieć o losie Aleksandra Niezabitowskiego i Stanisława Janowca, zam. ostatnio w Warszawie, Czeczota 4, oraz Marji Mysiak, zamieszkałej w Krakowie, Sebastjana 27, a która 28 sierpnia br. wyjechała do Warszawy, proszony jest bardzo o wiadomość. Niezabitowski Roman, Kraków, Krasickiego 8, m. 11, lub Janowcowa Helena, Rabka-Zaryte, willa „Słońce“. 7604

Uprzejmie proszę o podanie wiadomości o losie: 1) Teresy Sadowskiej, zam. w Warszawie, ul. Tamka 5, m. 7; 2) Jana i Michała Dziembowskich, Internat R. G. O., Warszawa, Czarnieckiego, Żoliborz; 3) Ireny Dziembowskiej, kierowniczki Internatu R. G. O. Warszawa, Pańska. L. Dziembowska, Zawoja II. przez Kraków, albo Kraków, Plac Kossaka 4, p. Marja Woźniakowska. 7595

Stefanja Wojciechowska z Łuniewskich, zam. w Warszawie, przy ul. Zapiecek 2, m. 12, obecnie w Piotrkowie, ul. Gubernatorska 48, m. 12, poszukuje męża Gracjana i rodziny. 7506

Warszawiacy! Ktoby wiedział o losie inż. Juljana i Marji Fedorowiczów, matki Marji i Janiny Fedorowicz, zam. w Warszawie, przy ul. Dzikiej 21, oraz Marji Jaroszewskiej, zam. w Konstancinie — Królewska Góra — proszony jest o podanie wiadomości pod adres: Fedorowicz Zygmunt, Kraków, Fabryczna 7 (Bauhof), od godz. 7—18. 7579

Piwnikiewicz Zofię, Antoninę, Jadwigę i Jana, zam. w Warszawie, na Bielanach, ul. Chełmżyńska 77 i na Marymoncie, ul. Gdańska 8, poszukuje Jerzy Piotrowski, Kraków, pl. Kleparski 14. 7624

Kowalski Roman, Brody Nr. 150, p. Kalwarja Zebrzydowska, poszukuje krewnych i znajomych. Wołłowa Konstantego, ewakuowanego z Wileńszczyzny, proszę o przyjechanie, lub napisanie do mnie. 7628

Stanisławę Cieplelową, właśc. majątku Katowszczyzna, Gmina Hocienczyce, p. Iliski z Wileńszczyzny, która wiosną tego roku wyjechała w okolice Opatowa, poszukuje Kowalski Roman, Brody Nr. 150, p. Kalwarja Zebrzydowska, obok Krakowa. 7629

Leżajsk — Tolek Szegda, zgłoś się w Krynicy, Plebanja. 7631

Poszukuję **Janiny Rudlickiej,** Warszawa, Koszykowa 50. Kto wie cokolwiek o jej losie, proszony jest o udzielenie informacji. Zofia Rudlicka, Kraków, Michałowskiego 15, m. 8. 7633

Zaginiony **Henryk Szubert,** zam. w Warszawie, ul. Sienkiewicza 3, zatrudniony w firmie „Demorow“. Gdyby ktokolwiek wiedział o miejscu jego pobytu, proszę zawiadomić jego żonę Szubertową, Łuczyce dwór, pow. Kraków. 7639

Ktoby wiedział o losie rodzin: Wandy Henneberg, Warszawa, Marszałkowska 25. Krystyny Henneberg, Wolska 100, Drzażdżyńskiego Zygmunta, Szustra 22, Janiny Maciąszek, Wiśniowa 37, Marji Kutzner, Bracka 20, proszony jest o zawiadomienie: Kahl Eug., Kraków, ul. Pędzichów 11, m. 4. 7645

Warszawianie! Ktokolwiek wiedziałby coś o losie mego ojca Mariana Siłkowskiego, zam. ostatnio w Warszawie, ul. Sucha 30, m. 8 (Kolonia Staszica), proszony jest o łaskawą wiadomość. Biuro Majewski, Kraków, WW. Świętych 8.

Julia Dudnikow, poszukuje córek: Zenaidę i Tatjanę i syna Georga. — Krakau, Hans Dürerstrasse 21, m. 38.

Poszukuję brata z żoną i córkami, zam. Warszawa-Brudno, ul. Wysockiego 6, m. 4, Henryk Stolarek, żona Eugenia, córki: Alicja i Wiesia. — Heńku gdziekolwiek jesteś, daj znać o sobie. Eugenia Kopacka, Kraków, Brzozowa 17, m. 19. Warszawa, Śliska 40, m. 49: **Marla Przepiórka,** Anna Szostak, Jerzy Przepiórka, Zbigniew Szostak. Poszukuje ojciec Józef Przepiórka, zam. wieś Jarosówka Nr. 49, poczta Łapanów, pow. Kraków. 7677

Barbarę Szulc, 23 lat, wdowę, ostatnio zam. Warszawa, Saska Kępa, Angorska 17, m. 5, poszukuje rodzina. Dobrze nagrodzę. Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 2, Chwiłkowski. 7678

Piaszajczak z żoną i synem, z Warszawy, ul. Chłodna 18, poszukiwani przez córkę Z. Ziółkowską, Kraków, Wolnica 4, m. 14. 7681

Państwo Winklerowie, zam. Warszawa, Tarczyńska 22, proszę dać znak życia o sobie i Kotowskich. Ściborowscy, Kraków-Podgórze, Dekerta 10. 7693

Ks. Dr. Zawada z Diecezji Warszawskiej, proszony jest w bardzo ważnej sprawie o podanie swego adresu. Noworyta Marian, Kraków, ul. Grochowska 5, Osiedle Oficerskie. 7695

Warszawiacy! Ktokolwiekby coś wiedział o zakładzie „Opatrzności Bożej“ w Warszawie, Chełmska 19, proszony jest o wiadomość pod adresem: Kraków-Rakowice, Bajana 12, Winowska. 6897

Szybowskich Stanisława i Janusza, zamieszkałych w Warszawie, ul. Natolińska 6, m. 8, ktoby wiedział o ich miejscu pobytu, proszony jest o łaskawe powiadomienie rodziców. Kraków, ul. Bema 16, m. 1. Adam Szybowski. 7016

Kunce Władysław, kierownik huty szkła w Jabłonnie-Legjonowie, z żoną Marją i córeczką Hanią, zamieszkali w Warszawie, Saska Kępa, ul. Katowicka 6, poszukiwani są przez brata. Kto mógłby udzielić jakiejkolwiek wiadomości o nich proszony jest gorąco o zgłoszenie za sowitym wynagrodzeniem: Jerzy Kunce, Kraków, ul. Szlak 39, m. 14.

Juljan i Janina Makowscy z Warszawy, Wawelska 24 poszukują zaginionej córki swej Anny. Wiadomości o niej uprasza się nadsyłać wyżej wymienionym pod adresem: maj. Łochyńsko, poczta Rozprza, pod Piotrkowem z listam. WP. Ubysza. 7156

Poszukuję rodziny mojej z Warszawy: Aleksander i Henryka Lipscy, zam. przy ul. Wolskiej 13; Wacław, Janina i Danusia Rudzińscy, zam. na Pradze, ul. Ratuszowa, 7, m. 9. Ktokolwiek wiedziałby o ich miejscu pobytu, proszony jest o łaskawe zawiadomienie pod adresem: Stanisław Judejko, Kraków, ul. Dietla 45, m. 11. 7238

Wanda Krajewska z Warszawy, Grzybowska 56, poszukuje męża Edwarda i córkę Ewę. Obecnie mieszka w Miechowie, Rynek 4, sklep niemiecki.

Warszawianie! Ktoby wiedział o losach następujących osób: Aniela Demby, Leszek Demby, Barbara Grzebska, Ewa Grzebska, Ewelina Rotkiel, Danusia Bolechowska, Jacek Bolechowski, ewakuowanych z Warszawy na Pruszków, wzgl. Skierniewice, zechce dać znać do Dyrekcji Banku Cukrownictwa, Kraków, ul. Szpitalna Nr. 34. 7342

Rodzina Grzęda, Warszawa, Kredytowa 31 nadeślijcie wasz adres do: Marja Korańska, Kraków, Sienna 12, sklep.

Usia i Ercia Urdza z Bonifraterskiej 31, proszone są o podanie pocztą swego adresu. Wiada Kośmin, Kraków 2, Piotra Kluzeka 5. 7338

Gepner Stanisław poszukuje żony Natalji z córkami Haliną i Basią, powiadomić: majątek Ossa, poczta i stacja wąskotorowa Rawa Mazowiecka, Stanisław Roszkowski. 747k

Uwaga Warszawiacy! Ruth i Juljusz Stroynowscy, poszukują matki i siostry Alicji, ostatnio zam. w Warszawie, ul. Sienkiewicza 4. Wiadomość proszę przesłać pod adres: Stroynowski, Kraków, ul. Stradom 27, m. 2. 6732

Murzynowska Wanda, Złota Pińczowska, koło Pińczowa, prosi o wiadomość rodziców, Platerów, ostatnio znajdujących się w okolicy Nowego Sącza. Jesteśmy zdrowi.

Warszawiacy! Ktokolwiek wiedziałby coś o rodzinach: Kintzel — zam. w W-wie, Stalowa 16a; Bawierz — Prądzyńskiego 31, Elektoralna 32; Kwasowskich — Rejtana 3; Wojcickich — Żytnia 22, Zalewskich — Rejtana 17; Rusiniaka — Śniadeckich 13; Wiodyce — Barcicka 22; Sewerynie Niklewiczu — Bielany, proszony jest o wiadomość: Kraków-Podgórze, Krasickiego 6, m. 13 — J. Śmiałek. 7037

Nina Waszczuk, zam. w Warszawie, ul. Chłodna 39, lub ktokolwiek ktoby miał o niej wiadomość, proszony jest przesłać pod adresem Franciszek Ginner, Wiedeń 14 89, Dreyhausenstrasse 10/23.

Hela Leszczeyszyn, zam. we Lwowie, ul. Lwia 17/II, proszona jest o podanie swego adresu do: Wątroba Stanisław, Neumarkt/D, stacja kolej. 7162

Ktoby wiedział o losie osób podanych: Jan, Kazimiera i Grażyna Owczarek, zamieszkałych ostatnio w Chełmie Lub. i o Halinie Królikowskiej, zam. ostatnio w Milanówku, p. Warszawa, proszony jest o wiadomość: Wiendlocha, Kraków, ul. Kujawska 24, parter, na prawo. 7231

Maciak Maria Helena (Dzidka), zam. w Warszawie, na „Powiślu“, Tamka 34, m. 7, oraz matka jej Marjanna i siostra Bronisława, zamieszkała przy Alejach Jerozolimskich 103, m. 54, są poszukiwane. Za wskazanie miejsca pobytu albo ułatwienie przyjazdu do Krakowa, sowicie wynagrodzę. Inż. Gruszczyński, Kraków ul. Poselska 24, m. 5. 7318

Ktokolwiek wiedziałby o miejscu pobytu Ireny Urbańczykowej, żony lekarza Warszawa-Mokotów, Odolańska 9, m. 1, jest proszony o podanie wiadomości pod adresem: Trojanowska, Miechów, Rynek 17. 7323

Błagam **Rodzinę Zielińskich** o znak życia. Duxowa, Zakopane-Bystre. 7340

Mally Wacław, Lange Łucja, informacje u portjera Kliniki Chirurgicznej, Kraków, Kopernika 21 i w R. G. O. ul. Karmelicka 41. Poszukuje matka, mieszka Kanna, koło Bolesławia, pod Tarnowem z rodziną. Wszyscy zdrowi.

Jerzy Rand, prosi rodzinę i znajomych o wiadomości. Inowłódź n/Pilicą przez Tomaszów Mazowiecki. 7358

Poszukuję matki mojej **Wandy Mechlińskiej,** ostatnio zam. w Warszawie, ul. Długa 17, m. 9. Za wiadomość wynagrodzę. Janina Gumińska, majątek Jedlno, poczta Ładzice, pow. Radomsko.

Nawrocka Kazimiera proszona jest o odebranie wyprawki dla dziecka od siostry Geigerowej u Żmudowej Zofji, Kraków, Kościuszki 67, parter, za okazaniem listu od siostry. 7367

Prosi bardzo o wiadomość o Pani **Bronisławie Sawickiej** z córkami z Warszawy. Zofja Fijaś, Kraków, Retoryka 13.

Eugenia Rybak poszukuje rodziny Aleksander Rybak, Warszawa-Praga, ul. Michałowska 3. oraz **Tadeusza Opoczyńskiego** z rodziną, Warszawa, 6-go Sierpnia 58. Ktokolwiek wiedziałby o ich losie błagam o informacje — Kraków-Płaszów Krakauerstr. 11, K. A. W., Aufraumungszug II. Eugenja Rybak.

Warszawiacy! Ktokolwiek wie coś o rodzinie Edwarda Kanne, Koszykowa 32, Weyers Wacław z rodziną, Słupecka 8-9, proszony jest o podanie wiadomości. Kraków, Chocimska 12, J. Weyers.

Warszawiacy! Ktoby wiedział o losie Władysława Matuszewskiego, lub jego żony Janiny, zam. w Warszawie, ul. Ogrodowa 56, proszony jest o uprzejme zawiadomienie Kazimierza Matuszewskiego, Kraków, Nowe Rakowice, ul. Podmiejska 431. 7454

Poszukuje się wiadomości o Janinie Wojnarowiczowej z Warszawy. Łaskawe wiadomości proszę kierować: Tadeusz Łuczycki, Niechcice, post Gorzkowice bei Petrikau. 7457

Uwaga: Ktoby wiedział o miejscu pobytu Zdzisławy Garbarczyk z Warszawy, proszony jest natychmiast zawiadomić: Podrazik, Kraków, Starowiślna 53, m. 20.

Halina Kozłowiczowa z dziećmi, zamieszkała Warszawa-Praga, Żerańska 4. Ktokolwiek wiedziałby o ich losie, proszony bardzo o wiadomość. Ściborowscy, Kraków-Podgórze, Dekerta 10.

Poszukuję miejsca pobytu rodziny Kotowskich, zam. Warszawa, Spiska 2, róg Grójeckiej. Proszę znajomych o wiadomość. Ściborowska Zofia, Kraków-Podgórze, Dekerta 10. 7484

Wójcika Franciszka wraz z rodziną, byłego gracza Legji Warszawskiej, zam. w Warszawie, ul. Koszykowa 67, poszukuje rodzina Kraków, Filarecka 3, Wójcik Stanisław. 7488

Warszawiacy! Proszę o wiadomość o Wilczek Marji, zam. ostatnio w Warszawie, ul. Wspólna 75, m. 26, pod adresem: Inż. Jan Krug, Kraków, ul. Dietla 74, m. 2. 7492

Poszukiwani: Edward, Eugeniusz Kurtycz, Michał, Ludwika Tendej wraz z dziećmi Ewą i Bogusławem, Irena Duniczowa z Rzeszowa i Łańcuta. Wiadomość: Kraków, Retoryka 26, m. 20, P. Wes. 7501

Proszę wszystkich, którzy mogą udzielić wiadomości o rodzinie Dazwańskich, zam Warszawa, Żoliborz, ul. Haukego 13 o podanie ich pod adresem: S. Uhma, Kraków, ul. Wrzesińska 10, dla Chwalboga. 7512

Ludwik Spiess zawiadamia krewnych i znajomych, że znajduje się w Krakowie, Zakład Fabryczny f. L. Spiess i Syn, Sobieskiego 5. Prosi o wiadomość o żonie p. Jannie Spiessowej, o siostrze p. Jadwidze Kozłowskiej, oraz o swych spółpracownikach. 7699

Teeplitzowa Iza z d. Górnicka, z parotygodniową córeczką w dniu 10 września br. ewakuowana z obozu w Pruszkowie w kierunku Częstochowy, Piotrkowa, Łowicza, Radomia, lub Kielc. Ktokolwiekby wiedział o jej losach, proszony jest dać wiadomość do Krakowa, ul. Salwatorska 12. Tel. 175-45 Inż. Salapski Jerzy. 7709

Ze Stanisławowa Obarowie, zam. obecnie w Piotrkowie Trybunalskim (elektrownia miejska), poszukują swej córki Zofji Obara, pracującej ostatnio w Kałuszu. 7723

Tadeusz Łempicki z rodziną, prosi członków swej rodziny o wiadomość pod adresem: Kraków, Sobieskiego 5, skład Fabryczny f. Spiess. 7700

Ktokolwiekby wiedział o przebywaniu Blacna Ireny, lat 14, blondynki, wzrost niski, ubrana czarny chałat, boso, wydaliła się z domu w dniu 19. IX. 1944, proszony jest dać znać na najbliższy posterunek policji, lub do domu Wola Justowska, Strzelnica. 7710

Michalscy z Warszawy, Stare Miasto 40, poszukują Marji i Ryszarda Bownikow, zam. w Warszawie, Noakowskiego 10. Ktokolwiekby wiedział o ich miejscu pobytu, proszony jest o łaskawe zawiadomienie pod adresem: Kraków-Prokocim, ul. Poniatowskiego 7, Marja Brynlarska. 7712

Uprzejmie proszę Warszawiaków o łaskawą wiadomość o Helenie i Magdusi Tarach, oraz Helenie Dobromęskiej, zam. ostatnio w Warszawie, Żoliborz, Krechowiecka 5, pod adresem: T. Siekański, Kraków, Pijarska 4. 7713

Mieczysław Maywalt (8) Breslau, 2 Unternehmen Bartold V 15 g, poszukuje swej żony Jadwigi, zam. ostatnio w Warszawie, ul. Solna 3. 7714

Profesora Dra Teofila Kucharskiego z rodziną z Warszawy (Szpital Ujazdowski, ul. Górnośląska), poszukujemy. Łaskawe wiadomości prosimy kierować pod: Wonschowa, lub Krajczycka, Kraków, Biskupia 8, m. 10, IV. p. 7718

Inż. Mieczysław Fałęcki, Warszawa, ul. Wspólna 7, m. 9, Włodzimierz Fałęcki, Warszawa, Wilcza 31, Stefan Fałęcki, Marszałkowska 74, m. 6, Witold Fałęcki, Filtrowa 81. Ktokolwiek wiedziałby co o nich, proszę usilnie o wiadomość. Dr. Rayska, Kraków, Stolarska 7, m. 3, II. p. 7719

Mieczysław i Halina Ziemięcka Weizandt, Warszawa, Wspólna 7, proszę o wiadomość o nich: Dr. Rayska, Kraków, Stolarska 7, m. 3. 7720

Felicja Serwatowska, Halina Świeykowska zdrowe, Kraków, proszę wiadomości kierować: Zofia Zamoyska, Wiedeń, Johannesgasse 15. 7722

Kazimiera Struczak, przebywa obecnie w Deutsch Wagram über Wien, Reichsbahnlager, poszukuje męża Władysława i córkę Stanisławę Struczak ze Stanisławowa. 7724

Warszawiacy! Kto wiedziałby coś o rodzinie Trylińskich, zam. w Milanówku, ul. Charci skok, willa Korso, o wiadomość prosi: Wojdattowa Benigna, Kraków, Dietla 44, m. 29. 757k

Warszawiacy! Kto wiedziałby coś o rodzinie Herburtów, zam. przy 6 Sierpnia 9, m. 38, o łaskawą wiadomość: prosi Marla Kokocińska, Kraków, Dietla 44/29.

Poszukuje się **Zofji Jabłońskiej** z Zamościa, która w dniu 22 sierpnia przyjechała do Wacławskiej Jadwigi: Warszawa, Czerniakowska 152, m. 48. Ktoby wiedział o miejscu pobytu takowej, proszony jest o powiadomienie: Konrad Friges, Kielce, Sondienst-Kommando.

Anna Sikorska z Warszawy, Smolna 18, obecnie: Kielce, Kolejowa 19, cukiernia Smoleńskiego, poszukuje męża inż. Aleksandra Sikorskiego, wysłanego z Pruszkowa na teren G. G. 760k

Warszawiacy! Kto mógłby udzielić informacji o rodzinach: Dr. Kaliciński, ul. Nalewki, Inż. Hera, Saska Kępa, Petry, Marjańska, jest proszony o podanie wiadomości pod adresem: Kalczyńska, Kraków, św. Tomasza 27, m. 2, I. p.

Warszawiacy. Ktokolwiek wie coś o Adeli i Stanisławie Dobrzańskich i Basi Mozołowskiej, zam. w Warszawie, Elekcyjna 64, proszony jest o podanie wiadomości: Kraków, Prażmowskiego 49, m. 3, Osiedle Oficerskie. Maria Bież.

Ktoby wiedział o miejscu pobytu rodziny **Dra Franc. Zaufała,** zam. Warszawa, Żoliborz, Krechowiecka 5, proszony jest o podanie wiadomości: Kraków, ul. Zygmunta Augusta 1, J. Schrotterowie.

Kruszewski Karol, zam. w Warszawie, ul. Chłodna 18, m. 31, poszukuje żony i dwóch synów Jana i Stanisława. Proszę dać znać na adres: Kruszewski Karol, Lager Niedźwiedź, poczta Słomniki, powiat Miechów (Krakowskie). 7739

Kukulskich Sabinę, Konstantego, Jadwigę z Warszawy, Śliwice, Stacyjna 4. Żowczak Cecylię, Szwoleżerów 5, m. 33. Nowińskiego Czesława, Targowa 5, ostatnio Szpital P. C. K. — poszukuję. Warszawian proszę gorąco o najdrobniejszą choćby wiadomość: K. Rafał Michałowski, Kraków, ul. Starowiślna 14, m. 10. 7740

Kto wie coś o **Popławskiej Kazimierze** z córką Teresą, zam. w Warszawie, ul. Wolska 13, proszę o wiadomość: Kraków, u pp. Ciastoniów, św. Tomasza 33, m. 10. 7746

Ktoby wiedział o miejscu pobytu **Stefanów Jaśkiewiczów** ze synem Wacławem, zam. Warszawa, Grójecka 34, m. 4, proszony jest o podanie łaskawych wiadomości pod adresem: Maria Krókowska, Kraków, Osiedle, Bema 17. 7755

Zguby — kradzieże

Wysoką nagrodę dam za wskazanie, gdzie znajduje się aparat elektryczny do spawania marki „Elin“ na trzech kółkach wagi około pół ton, został skradziony w piątek 8. 9. 1944, o godz. 20.30 przez trzech osobników, którzy załadowali go na wóz zaprzągnięty w jednego konia na ul. Pędzichów. Dyskrecja zapewniona. Zgłoszenia: Zakład zegarmistrzowsko-jubilerski, Kraków, — Długa 29. 7553

Zgubiono dnia 14. IX. br. Kennkartę, wystawioną w Krakowie, Kartę Pracy i zaświadczenie inwalidzkie, na nazwisko Kasprzyk Michał, Kraków, Czyżyńska 152.

Teczkę zgubioną 12 września przy ul. Warszawskiej, obok cmentarza Rakowickiego, znalazłam. Właściciel zechce się zgłosić: Rudnik Michalina, Prądnik Czerwony, ul. Warszawska 187.

Zgubiono Kennkartę, Meldekartę, świadectwo szkolne ze Szkoły Przemysłowej, wystawione w Krakowie, oraz Ausweis z okopów w Przesławicach, na nazwisko Aleksandra Pieniążek. 7637

Zgubiono upoważnienie na zbiórkę starej odzieży, żywności itp., wystawione przez R. G. O., na nazwisko Kędzierska Stefania, zam. Kraków, Starowiślna 33, m. 5. Proszę o zwrot. 7674

Zagubiono Kennkartę, wystawioną przez Gminę Prząsław, pow. Jędrzejów, na nazwisko Natalia Nowak, zam. Potok Wielki, pow. Jędrzejów. 7531

Zagubiono Kennkartę, Nr. 1236, wystawioną przez Gminę Nagłowice, pow. Jędrzejów, na nazwisko Henryk Kraska, zam. w Trzcińcu, pow. Jędrzejów.

Na przestrzeni Zakopane—Kraków, dn. 18. IX. 1944 w II-giej klasie pociągu pospiesznego popołudniowego, zostawiono 2 deszczowce gumowe koloru szafirowego i pomarańczowego (dziecięcy). Znalazca proszony jest bardzo uprzejmie o zwrot powyższych za wynagrodzeniem, pod adr.: Tatrzańska 7, m. 4. Podgórze, w godz. południowych.

Zgubiono rękawicę łosiową z lewej ręki między Wąką i Dajwerem, na św. Wawrzyńca. Uczciwy znalazca proszony oddać za wynagrodzeniem. Biuro Ogłoszeń Majewski, Kraków, Pl. WW. Świętych 8. 7648

Skradziono Kennkartę, dnia 14. IX. 1944, na nazwisko Ziółko Anna, ur. 15. I. 1923, wystawioną przez Gminę Zielonki, pow. Kraków. 7649